

www.bibliotekaswidnik.pl

Nr indeksu 359726  
ISSN 1232 - 0536

# GŁOS SWIDNIKA

Tygodnik

**Nr 40 (1253) 9 listopada 1995 r. Cena 20 gr**

7 Sokołów i 4 Kanie www.bibliotekaswidnik.pl

## Żelazne priorytety

7 Sokołów i 4 śmigłowce PZL Kania musi dostarczyć odbiorcom jeszcze w tym roku PZL Świdnik S.A., by wypełnić podstawowe zobowiązania handlowe. Zgodnie z prognozą wyników działalności zakładu, w ciągu minionych 10 miesięcy sprzedaż towarów i usług przyniosła 105 mln zł. Plan roczny wynosi 157 mln, co oznacza, że w ciągu listopada i grudnia należy wykonać 33% rocznych zamówień.

Według oceny zarządu wytwórni, pomimo takiego spiętrzenia, zadania powinny zostać wykonane w około 96%. Na cztery brakujące procenty złożą się w połowie - mniejsze od szacowanych wpływy z eksportu spowodowane utrzymującym się niskim kursem dolara oraz brak odpowiedniej ilości zamówień. Niedostatek wpływów ze sprzedaży zostanie w rozliczeniu rocznym częściowo zrekompensowany dodatkowymi przychodami, przede wszystkim zbyciem odzyskanych należności za sprzęt dostarczony do byłego ZSRR. W ten sposób podstawowe parametry wpływające na kondycję finansową zakładu powinny w grudniu odpowiadać czynnikom przed rokiem założeniom. Przewiduje się, że przychody za dwanaście miesięcy osiągną kwotę 220 mln zł, zysk brutto - 40 mln, a zysk netto - 26 mln zł.

Perspektywy handlowe na rok 1996 są dość obiecujące. Już dziś wiadomo, że poza zamówieniami wojskowymi zostaną sprzedane przynajmniej 4 Sokoły: dwa jako realizacja podpisanej w lipcu umowy z kontrahentem południowokoreańskim i po jednym budowanym dla firmy Petrobaltic oraz Lotniczego Przedsiębiorstwa Usługowego Heliseco. Trzeba natomiast przełamać trudności ograniczające produkcję elementów centropłata samolotu ATR-72 i zwiększyć ilość wytwarzanych śmigłowców. Niedostateczną sprzedaż części zamiennych udało się w 1995 r. zrekompensować częściowo zwiększoną ilością remontów śmigłowców Mi-2, jednak zagrożenie na przyszłość stanowi brak

Dokończenie na str. 3

## meble „Kompleks”

**szeroki wybór  
ceny umiarkowane  
raty bez żyrantów  
bezpłatny transport**

Piaski

ul. Partyzantów 37

zapraszamy 9-18

sobota 9-14

tel 115-015 wew. 107

**UWAGA!!!**

**SKLEP PRZENIESIONY Z „KŁOSA”**

R-164



## Polonia Restituta za pracowite półwiecze

25 października w Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie odbyła się uroczystość wręczenia Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski długoletniemu pracownikowi „PZL - Świdnik” inż. Henrykowi Paciowi, od miesiąca emerytowi.

Henryk Pać był aktywnym uczestnikiem powstania i rozwoju PZL - Świdnik, biorąc udział we wprowadzaniu postępu technicznego, nowych metod wytwarzania, powstawania nowych wyrobów.

Jeszcze niedawno odznaczenia państwowe dostawało się „z kłusa”. Za to dziś można zostać odznaczonym?

Przed przejściem na emeryturę, przepracowałem 44 i pół roku w WSK. Odcinając na emeryturę byłem najstarszym stażem pracownikiem zakładu. Pamiętam lipiec 1951 roku, kiedy nie było jeszcze Świdnika, a cała WSK mieściła się w jednym hangarze. Od początku pracowałem w dziale technicznego przygotowania produkcji, jak dziś można by to określić - w dziale głównego technologia. Ponieważ byłem jednym z niewielu w tym czasie pracowników technicznych, niemal od początku otrzymałem zadanie kierowania pracą nad niektórymi zagadnieniami. Robiliśmy wtedy

zespoły samolotu myśliwskiego Mig-15. W 1964 roku zostałem kierownikiem działu technologicznego i pierwszym zastępcą głównego technologia, a od 1968 głównym technologiem Ośrodka Badawczo-Rozwojowego. W ciągu ponad czterdziestu lat pracy uruchamiałem praktycznie wszystkie wyroby lotnicze, jakie w tym zakładzie produkowano, począwszy od śmigłowców SM-1, SM-2, przez Mi-2 i wszystkie jego wersje rozwojowe, po Sokoła, Anadondę i Huzara. Ostatnio, przed odejściem na

Dokończenie na str. 2

W Świdniku wygrał Lech Wałęsa

## Rekordowa frekwencja

Świdniczanie głosowali w 19 Obwodowych Komisjach Wyborczych. Do głosowania było uprawnionych 29569 osób. W głosowaniu udział wzięło 21034 osoby. Frekwencja wyborcza wynosi 71,1%. Oddano 20787 głosów ważnych i 247 głosów nieważnych.

Kandydaci na prezydenta otrzymali następującą ilość głosów:

1. Lech Wałęsa - 6210 głosów, co stanowi 29,99%

2. Aleksander Kwaśniewski - 6093 głosów, co stanowi 29,3%
3. Jan Olszewski - 3946 głosów, co stanowi 19,0%
4. Jacek Kuroń - 1653 głosów, co stanowi 8,0%
5. Janusz Korwin - Mikke - 798 głosów, co stanowi 3,8%
6. Tadeusz Zieliński - 783 głosy, co stanowi 3,7%
7. Hanna Gronkiewicz - Waltz - 532 głosy, co stanowi 2,6%
8. Jan Pietrzak - 286 głosów, co stanowi 1,4%
9. Waldemar Pawlak - 278 głosów, co stanowi 1,3%
10. Andrzej Lepper - 156 głosów, co stanowi 0,7%
11. Tadeusz Koźluk - 41 głosów, co stanowi 0,2%
12. Kazimierz Piotrowicz - 10 głosów, co stanowi 0,05%
13. Leszek Bubel - 1 głos.

Lech Wałęsa wygrał w 8 obwodach, Aleksander Kwaśniewski w 10. Obaj kandydaci w Obwodowej Komisji Wyborczej nr 11 (Szkoła Podstawowa nr 5) otrzymali taką samą liczbę głosów (453). Najwięcej głosów (511) L. Wałęsa otrzymał w Obwodowej Komisji Wyborczej nr 16, gdzie głosowało 1744 osoby. W tym samym obwodzie A. Kwaśniewski otrzymał 456 głosów. Leszek Bubel otrzymał jeden głos w OKW nr 11.

Trzecie miejsce zajął Jan Olszewski, otrzymując 3946 głosów.

\*\*\*

W poniedziałek, 6 listopada czytelniczka zgłosiła do redakcji dwie uwagi dotyczące wyborów. Pierwsza to brak obwieszczeń o siedzibach Obwodowych Komisji Wyborczych zawierających informacje o tym gdzie należy głosować. Wiele osób było zdezorientowanych, ponieważ nie pamiętały swoich obwodów, bądź też nastąpiły zmiany w podziale ulic.

Druga uwaga dotyczyła przygotowania lokali wyborczych.

W Obwodowej Komisji Wyborczej nr 8 (Przedszkole nr 2) nie było kabin do głosowania a przygotowane dwa małe przedszkolne stoliki z przegrodami i niziutkie krzeselka były niewygodne. Szczególnie starsi ludzie mieli kłopoty z wypełnieniem karty do głosowania.

Fot. T. Brożek

Zarząd Miasta rozważa jak usprawnić handlowanie

## Kramy na szkolnym boisku

Świdnik w swej czterdziestoletniej historii miał kilka targowisk. Najstarsze mieściło się przy ul. 22 Lipca (obecnie Wyspiańskiego). Świdniczanki kupowały tam włoszczyznę i drób. Betonowe stoły długi czas znajdowały się przy ul. Kosynierów. Z biegiem czasu pozostało obecne targowisko przy torach i dużo mniejsze, zarówno pod względem powierzchni jak i oferty towarów, przy ul. Racławickiej.

Ostatnie lata wykazały, że to zbyt mało dla czterdziestotysięcznego miasta. Widać to szczególnie w piątki i soboty oraz dni wypłat w WSK, kiedy robimy większe zakupy. O takich dniach pamiętają tłumnie przyjeżdżający prywatni handlowcy. Trudno wtedy poruszać się między rozłożonymi „szczękami”, pełnymi towaru skrzyniami i łózkami polowymi. Nie ma mowy by wejść z rowerem, wózkami

dziecięcym czy z otwartym parasolem. Dla części handlujących i tak brakuje miejsca w obrębie przyciasnego

Dokończenie na str. 2

**„Szczęśliwa  
trzynastka”  
kupon nr 9**



Fundator nagrody

**Opotem**  
SWIDNIK

**Przedsiębiorstwo Wielobranżowe ZiJ s.c. Lublin  
zaprasza do sklepu firmowego  
ze sprzętem gospodarstwa domowego  
Świdnik ul. Kopernika 2**

- \* lodówki, zamrażarki, pralki
- \* kuchnie gazowe, kuchenki mikrofalowe,
- \* piecyki, odkurzacze,
- \* sprzęt gospodarstwa domowego,
- \* sprzęt RTV

**Oferujemy niskie CENY i RATY  
NA DOGODNYCH WARUNKACH  
TRANSPORT - GRATIS**

**Tel. 51-55-99**

**Sklep czynny jest codziennie w godz. 10.00-18.00  
w soboty 10.00-14.00**

R-132



Delikatesy „Corn” w nowej szacie

## Otwarcie z pompą

W ubiegłą sobotę Pracownice Fundacja Socjalna otworzyła, po dłuższej przerwie spowodowanej remontem, delikatesy „Corn” przy ul. Niepodległości. Tego dnia sklep odwiedziły tłumy świdniczan, bowiem na klientów czekały różne atrakcje. Między innymi przeprowadzono degustację wyrobów mleczarskich, chipsów, słodczy, piwa i kawy. Zgodnie z zapowiedzią prezesa Fundacji, mieszkańcy bloku, w którym znajduje się sklep otrzymali drobne upominki od firmy. Między innymi w ten sposób PFS chce zerwać z niedawną tradycją narzekania mieszkańców na uciążliwość sklepu.

Wszelkiego rodzaju rekordy mocno nam spowadziły. Miejsca by nie starczyło, aby wymienić wszelkie rekordy, jakie w różnych dziedzinach ustanowiono w naszym mieście. Mam oczywiście na myśli rekordy... opóźnień. Okazuje się jednak, że można też ustanawiać rekordy „wypredzające”.

## Rekord

Sąsiad przedstawił mi „papier” mogący stanowić podstawę, aby ubiegać się o wpisanie Świdnika do słynnej „Księgi Guinnessa”. Dokument ten nosi datę (a może numer?) 09/28/95 i wystawiony został przez „Pegimek” sp. z o.o. w Świdniku. Z treści można dowiedzieć się, że: „...Stosownie do uchwały Rady Miejskiej w Świdniku nr XIX/138/93 z dnia 26 września 1995 r. stawka czynszu za najem lokalu od dnia 1 stycznia 1996 roku będzie wynosiła 0,90 zł/mkw. miesięcznie...” i tak dalej.

Jeśli przyjąć 28 września br. jako dzień sporządzenia dokumentu, to już padł rekord! „Pegimek” - owi bowiem wystarczyło 48 godzin (!) na przeobrażenie podjętej 26.09.95 uchwały na ileś egzemplarzy zawiadomień lokatorów, ale to jeszcze nie pełnia sukcesu. Oto bowiem tego samego dnia, poprzez umyślnych posłańców doręczono je adresatom. To dopiero rekord!

Gdybyż tak w podobnie sprinterskim tempie „Pegimek” reagował na zgłoszenia lokatorów o różnych usterkach, jak śpiesznie sięga do ich kieszeni po wyższe czynsze.

(cet)

## Kramy na szkolnym boisku

Dokończenie ze str. 1

targowiska, stoją więc na zewnątrz. Zdesperowani funkcjonariusze Straży Miejskiej zaprzestali nawet pobierania opłat restrykcyjnych za handlowanie poza wyznaczonym terenem, na który się już nie da wcisnąć. Targ pęka w szwach. Grono naszych handlarzy powiększają skutecznie sąsiedzi zza Bugu.

Problem przepełnionego targu próbowano rozwiązać na ostatnim w październiku posiedzeniu Zarządu Miasta. Członkowie Zarządu rozważali dwie propozycje. Pierwsza przewidywała ustawienie kilku kontenerów szkieletowych i stołów na skwerku przy Szkole Podstawowej nr 1, do której trafiłyby opłaty za dzierżawę terenu. Propozycja ta niestety upadła, a to ze względu na koszty, jakie musiałaby gmina ponieść urządzając tam targowisko zgodnie z wymaganiami sanepidu (konieczność doprowadzenia wody, zbudowania szaleatów, utwardzenie terenu).

Druga propozycja także związana jest ze szkołą. Tym razem chodziło boisko świdnickiego LO przy ul. Okulickiego. - Dyrektor LO zwrócił się do nas o pomoc w zagospodarowaniu boiska znajdującego się między ul. Dworcową i Okulickiego lub przejęciu go przez gminę - wyjaśnia Andrzej Gilowski, kierownik wydziału gospodarki terenami i budownictwa UM. - Myślę, że można utwardzić teren o powierzchni równej dotychczasowemu targowisku i nie będzie to zbyt drogie przedsięwzięcie, gdyż zaplecze sanitarne byłoby wspólne dla obu targowisk. W tym przypadku jawi się natomiast inny

problem, nie pozwalający na rozpoczęcie prac adaptacyjnych. Teren należy do Skarbu Państwa, szkoła musi się najpierw go zrzec, a gmina wystąpić do wojewody o jego komunalizację i dopiero wtedy można myśleć o przebudowie. Dużym ułatwieniem jest fakt, że plan szczegółowego zagospodarowania przewiduje między tymi dwoma ulicami usługi handlowe.

Wszystko wskazuje na to, że w tej części miasta powstanie prawdziwe centrum handlowe. Oprócz dużego terenu przeznaczonego na handel pod gołym niebem, już w przyszłym roku rozpocznie się tu budowa hali targowej, w miejsce baraków mieszczących do tej pory kantor, sklep z nasionami i skup butelek.

Budynek hali o powierzchni 1300 mkw. mieścić będzie 48 boksów przeznaczonych do wynajęcia (37 na parterze i 11 na antresoli). Przed halą targową wzdłuż torów, zlokalizowany zostanie duży parking.

dan

## WYJAŚNIENIE

W artykule „Radni o przyszłorocznym budżecie” (Głos Świdnika nr 38) moja wypowiedź na sesji Rady Miejskiej została skrócona do jednego krótkiego zdania, w związku z tym został zmieniony sens wypowiedzi.

Stanowisko Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej było następujące: szosa pieszecka jest granicą między gminą Świdnik a gminą Głusk. W Świdniku podatki są dwukrotnie wyższe niż w Głusku, w związku z tym

wierzonego współpracującym ze Świdnikiem zakładem w Moskwie. Dyrektor d.s. technicznych Andrzej Kukielka zapowiada w tej sytuacji wykonanie skrzydła we własnym zakresie siłami zakładowych konstruktorów i technologów. Będzie to bardzo trudne zadanie, zwłaszcza z technologicznego punktu widzenia, jako że skrzydło ma być zbudowane z materiałów preimpregnowanych i włókien węglowych, których do tej pory w świdnickiej wytwórni praktycznie nie stosowano. Powtórzyć trzeba będzie próby z łopatomy wirnika nośnego Sokola wykonanymi z materiałów dostarczonych przez niemiecką firmę „Interlag”. Dotychczasowe badania nie przyniosły efektu w postaci opracowania łopat mogących zastąpić stosowane obecnie.

Program wydłużania rezerwu, czyli dopuszczalnego okresu użytkowania podstawowych elementów śmigłowca Sokół doprowadził do generalnej zmiany filozofii podejścia do problemu rezerwu. Podobnie jak to praktykują firmy zachodnie zaczyna się mówić o ciągłej zdolności śmigłowca do lotu. Obecnie prowadzone są badania, które stwierdzą możliwość zastosowania takiego systemu do wszystkich eksplotowanych Sokolów.

Z zadań badawczo-rozwojowych, które znajdują się jeszcze w stadium początkowym można wymienić projekt lekkiego śmigłowca IS-2 i współpracę z biurem konstrukcyjnym Miła w dziedzinie modernizacji piasty i łopat wirnika głównego Sokola.

Rzeczowe zaawansowanie podjętych prac badawczo-rozwojowych i wdrożeń dyrektor Kukielka ocenia na 72%. Czynnikiem je opóźniającym dyrektor dopatruje się między innymi w niewystarczającej ilości kadry inżynierskiej zatrudnionej w Zakładzie Badawczo-Rozwojowym. Brakuje zwłaszcza konstruktorów osprzętu i elektroników. W bieżącym roku nie udało się zatrudnić żadnego inżyniera elektronika mimo oferty 80 milionowego kredytu na zagospodarowanie umarzonego w całości po 5 latach pracy.

2 listopada, podczas comiesięcznego spotkania z kadra kierowniczą i przedstawicielami związków zawodowych dyrektor ekonomiczny przedsiębiorstwa - Waldemar Kijanko przestrzegł przed zbyt optymistycznym patrzeniem w przyszłość. Rok 1996 będzie trzecim i zarazem ostatnim rokiem realizacji umowy bankowej. Na

ten okres przypadają aż dwie trzecie zobowiązań z naliczeń finansowych. Trzeba będzie również wpłacić zaległe składki na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Łącznie będzie to kosztowało kasę zakładową ponad 120 mln zł. Dyrektor Kijanko zwrócił uwagę na inne niekorzystne czynniki w postaci zbyt małego zysku operacyjnego, warunkującego możliwość rozwoju firmy oraz niskiej wydajności pracy. W niezwykle trudnej perspektywie przyszłego roku sukces może zagwarantować spełnienie dwóch warunków: zwiększenie sprzedaży o 10 procent i obniżenie o taki sam procent kosztów zakładowych.

Ważnym osiągnięciem mijającego roku jest pomyślny wynik audytu certyfikacyjnego zakładowego systemu zapewnienia jakości stwierdzającego jego zgodność z międzynarodową normą ISO 9001. Dyrektor naczelny PZL Świdnik S.A. Mieczysław Majewski wykorzystał czwartkowe spotkanie z kadra kierowniczą i przedstawicielami organizacji związkowych do wyrażenia podziękowania całej załozce za zaangażowanie w przygotowanie zakładu do audytu. Dyrektor Majewski mówił również o rosnącej potrzebie reformy struktury organizacyjnej przedsiębiorstwa. Coraz gorzej sprawdza się „pionowy” system organizacji, sprzyjający ochronie interesów poszczególnych pionów bez powiązania ich z ogólnie pojętym interesem zakładu.

jnr



Studzienka „pułapka” znajduje się w pobliżu przystanku autobusowego przy obiekcie „Avii”. Nie tylko można tam złamać nogę. Działająca jak wadał podpryskująca nie zabezpiecza otworu, a szczelina jest tak duża, że małe dziecko może po prostu wpadć do studzienki.

Fot. T. Brożek

## Polonia Restituta za pracowite półwiecze

Dokończenie ze str. 1

emeryturę, prowadziłem kolejne uruchomienie prototypów śmigłowca SW-4. Myślę więc, że udało mi się przez tych kilkadziesiąt lat pracy coś pożytecznego dla zakładu zrobić. Muszę podkreślić, że miałem szczęście pracować zawsze w otoczeniu dobrych fachowców, ludzi oddanych swojej pracy.

- Jak scharakteryzowałby pan zmieniające się w ciągu 45 lat oblicze zakładu?

- Myślę, że szczytowym etapem jego rozwoju wytwórczego był czas, gdy produkowało się ponad 300 śmigłowców rocznie, a do tego linię produkcyjną opuszczało 100 tys. motocykli, produkowano chłodziwa, sprzęta samochodowe i wiele innych wyrobów. WSK zatrudniała w tym czasie około 9 tys. pracowników. Tak

ciężkie lata pewnie już nie wrócą, co nie zwalnia z obowiązku poszukiwania możliwości uruchomienia produkcji nowych wyrobów. Idąc śladem wielkich korporacji światowych, że wymienię tylko MBB, który oprócz śmigłowców robił na przykład bardzo dobre wagony kolejowe, musimy dążyć do znacznego rozszerzenia produkcji, którą nazywamy w zakładzie cywilną. Sądzę, że jej udział w ogólnej sprzedaży powinien znacznie wzrosnąć. Naturalnie podstawowym wymogiem musi być opłacalność każdego przedsięwzięcia. Nie jestem również za oddzieleniem różnych części przedsiębiorstwa i tworzeniem z nich osobnych spółek. Mnoży to moim zdaniem stanowiska administracyjne przy bardzo ograniczonych efektach ekonomicznych.

- Czym zajmuje się pan w wolnym czasie?

- Los emeryta w Polsce jest niestety inny niż na Zachodzie, gdzie ludzie zaczynają dopiero korzystać z życia, podróżować, zwiedzać świat. Wszystko, czego się dorobiłem, to nieco ponad czterdziestometrowe mieszkanie, które muszę dopiero wykupić. Mogę powiedzieć, że moja doba ma dziś o osiem godzin za dużo.

- Dziękuję za rozmowę.

Jan Mazur



„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika  
redaguje zespół w składzie: Marek NAUMIUK (red. naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (red. techn.), Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Danuta JASIŃSKA (korekta); stale współpracują: Mieczysław KRUK (dz. sport.), Sławomir MYK (dz. kult.).

Adres redakcji: 21-045 Świdnik, Al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel. centr. 512-061 (wewn. red. 51-51 i 53-67), rozgłośni 51-52. - Skład i łamanie: redakcja.

Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzno-Handlowe z udziałem ZBZZ, sp. z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5A. n. 2000.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów.

Za treść ogłoszeń reklamowych redakcja nie odpowiada.

## Zarząd Spółki „HALA TARGOWA” w Świdniku

Uprzejmie zawiadamia, że od dnia 16 listopada 1995 r.

otwiera działalność biuro Spółki.  
21-040 Świdnik ul. Twarcima 2, tel. 51-21-50.

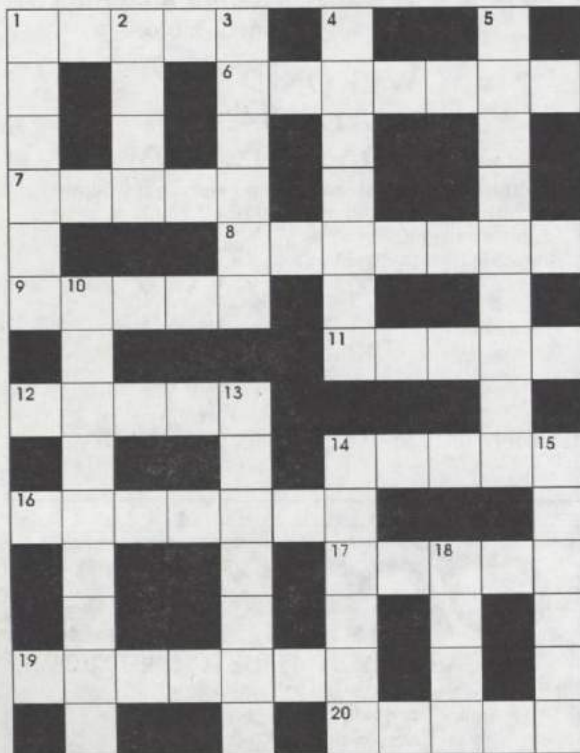
Godziny pracy biura:

Poniedziałek 7.00-9.00  
Wtorek 15.00-17.00

Środa 15.00-17.00  
Czwartek 7.00-9.00

## ZAPRASZAMY

# Krzyżówka nr 39



POZIOMO: 1) imię Malczewskiego, 6) robot, 7) na wodzie, 8) ptak zamieszkujący pobraża obszar arktyczny, 9) tłuszcz roślinny, 11) pracownik wywiadu, 12) w przyszłości z sobotą i niedzielą, 14) odcinek czasu, 16) w klasztorze, 17) część utworu muzycznego, fragment, urywek, 19) roślinna warzywna zwana też pieprznikiem, 20) dla niegrzecznych dzieci od św. Mikołaja.

PIONOWO: 1) pospolity owoc, 2) państwo w Afryce, 3) rodzaj wyszcianego mebla, 4) stoi przy niej żuraw z wiadrą, 5) niemowleca pora jedzenia, 10) dawna nazwa Petersburga, 13) uderzano w krzesiwo, 14) część mikroskopu, 15) dziurka, prześwit, 18) do kreślenia i rysowania piórkami.

Nagrodę za rozwiązanie krzyżówek październikowych otrzymuje p. Katarzyna Graniczka, którą prosimy o kontakt z redakcją.

## Rozwiązanie krzyżówek

### z miesiąca października:

#### KRZYŻÓWKA NR 34

Poziomo: freon, flirt, krzta, daczka, akryl, Iga, sztanga, sto, sfera, zjawia, baran, zgaga, teatr. Pionowo: pet, farsa, norka, mlecz, stora, zagdka, Degas, lotka, posag, ranga, amant, zegar, mag.

#### KRZYŻÓWKA NR 35

Poziomo: tasak, Gogol, palik, omlot, Ursus, repeta, rzepka, Mao, siewka, gierka, dur, stonka, ar, tal, anemo, nylon, dipol, opera, tytan nurek.

#### KRZYŻÓWKA NR 36

Poziomo: cytra, oblok, rym, Zorba, amper, Berni, Real, Sawo, okowa, Efeb, nuta, tal, licho, Ibiza, Ren, renta, adres.

#### KRZYŻÓWKA NR 37

Poziomo: Cezar, torba, Arab, omam, lapka, karta, etola, elf, lob, San, Wit, ekler, cocen, ubiór, awans, tora, lina. Pionowo: erab, powab, hangar, szach, adept, flota, kreta, talent, Agape, gnom. Pionowo: Erazm, erg, wczep, Bach, ornat, kłatwa, Dante, Denim, orda, klan.



Karen Armstrong  
„Historia Boga”

W pasjonujący sposób ukazane dzieje ewolucji idei Boga w trzech wielkich wyznaniach.

Autor błyskotliwie dokonuje syntezy 400 lat do czasów współczesnych. Książka ta napisana barwnym i przystępnym językiem uznana została za najważniejszą pozycję na temat religii ostatniego dziesięciolecia.

Jacek Kolbuszewski

## „Kresy”

Słowo to ciągle budzi niezwykłe i silne wzruszenia. Wiąże się z nim wspomnienia osobiste, niesie ze sobą pamięć o wielkich, tragicznych nieraz zdarzeniach. Któż jednak o tym pamięta, że wyraz ten w znaczeniu wschodnich obszarów Polski żyje w naszym języku mniej więcej od stu pięćdziesięciu lat.

Andre Frossard

## „Bronię papieża”

Autor podejmuje energiczną polemikę z krytykami papieża. Czemu to w sposób barwny i zaskakujący, sobie tylko właściwy, sięgając często po pełne wdzięku anegdotyczne zdarzenia, czym wymownie ilustruje swoje racje i stanowisko.

Świdnik  
ul. Niepodległości 11

Trudno pominąć tę pozycję w dyskusjach wokół papieża i jego misji, gdzie dzisiaj tak często biorą górę nastroje uprzedzenia i mody.

Wojciech Reszczyński

## „Wygrać prezydenta”

Czyli romowy z kandydatami na urząd prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Praca ta stanowi rzetelny i obiektywny informator o osobach ubiegających się o najwyższy urząd w państwie.

Myślę, że warto sięgnąć po tę pozycję przed podjęciem decyzji przy urnie wyborczej.

Witold Sadowy

## „Teatr za kulisy i na scenie”

Autor w barwny sposób prowadzi nas za kulisy, częstuje anegdotami, skrupulatnie opisuje przedstawienia. Jest wiernym kronikarzem teatru, ale nie beznamytnym. Nie stroni od ocen kontrowersyjnych. Dlatego książka jest ciekawa, napisana z pasją, która czasami przechodzi w gorzoc.

Opisuje bezitożność wszystkiech blaski i rządkie tego zawodu. Wielkość i małość środowiska.

SET



## Przy muzyce o modzie

Panie, które na bieżąco śledzą tendencje w modzie powinny częściej odwiedzać świdnicki klub „Camelot”. W piątek, 20 października odbył się tam już drugi pokaz kreacji przygotowanych przez p. Grażynę Karasiuk, właścicielkę firmy odzieżowej Tomass. Widoczne na zdjęciu futra oraz wiele innych strojów, niekiedy nieprzeznaczonych na sezon zimowy, można było obejrzeć podczas ostatniej prezentacji.

Pokaz mody uatrakcyjniła świdnicka Orkiestra Królewskiego Ducha, laureat tegorocznego Festiwalu Piosenki Studenckiej w Lublinie, grająca tym razem w okrojonym składzie: Paweł Ładniak (gitara, śpiew) i Konrad Nieroz Nierozewski (instr. klawiszowe). Ubiory prezentowały dziewczęta ze Studium Mody, działającego przy Spółdzielczym Domu Kultury.

Organizatorzy zapewniają, że już za miesiąc zobaczymy kreacje zaprojektowane z myślą o balu sylwestrowym.

(sts)

Fot. T. Brożek

Coś dla ducha i ciała, czyli...

## SDK zaprasza

Sezon kulturalny mamy już właściwie w pełni, warto więc przypomnieć o miejscach, w których proponuje się atrakcyjne sposoby spędzania wolnego czasu. Tym razem chcielibyśmy zachęcić do częstych wizyt w Spółdzielczym Domu Kultury. Placówka ta nie dysponuje dużą salą widowiskową pozwalającą na organizowanie dużych imprez o charakterze masowym, stąd jej działalność koncentruje się głównie na prowadzeniu zajęć i kolekcji zainteresowań zarówno dla dzieci jak i dorosłych.

Zajęcia plastyczne prowadzone przez p. Elżbietę Kleczek obejmują takie techniki jak malarstwo, rysunek, rzeźbę i tkaninę artystyczną. Adresowane są nie tylko dla dzieci utalentowanych, ale także tych uzdolnionych przeciętnie. Regulowany czas trwania pozwala zrealizować pełny cykl twórczy, zaś praca w plenerze i pracowni daje możliwość dogłębnego poznania kształtów natury, jej barw oraz zasad budowania kompozycji.

Milioniści muzyki powinni skorzystać z oferty zajęć opracowanych przez p. Emilię Świdr. Składają się one z trzech form działań umysłotwórczych dla dzieci i młodzieży, mianowicie: zajęcia wokalne (choć), naukę gry na instrumentach klawiszowych i skrzypcach oraz (uwaga!) naukę słuchania utworów muzycznych. Warto dodać, że kontakt z muzyką nie ogranicza się jedynie do jej popularnych gatunków, ale także umożliwia poznanie repertuaru klasycznego, trudniejszego w odbiorze i wymagającego swego rodzaju „oswojenia”.

SDK potrafi również zadbać o naszą kondycję fizyczną. Na aerobik zaprasza p. Ewa Majdak. W programie i ćwiczenia poprawiające sylwetkę i ogólną samopoczucie. Podobny zestaw ćwiczeń opracowany został przez p. Joannę Zarzękę, ale przeznaczony jest dla pań w średnim wieku. Z kolei dla wszystkich grup wiekowych, od lat 6 począwszy przeznaczone są zajęcia taneczne. Elementy tańca współczesnego i baletu, w których tajemnicę wprowadzają Edyta Urban, Renata Elmych i Magda Bochniak mają w założeniu również charakter ogólnouszpalcujący. Najnowszą propozycją SDK jest Studium Mody prowadzone przez p. Magdę Król i Mariolę Makare. Wszystkie dziewczęta, które ukończyły 14 lat mogą podczas tych zajęć poznać to, co jest niezbędne w zawodzie modelki, a więc zasady poprawnego chodzenia, porady kosmetyczne oraz przygotowanie i udział w pokazach mody. Studium Mody obejmuje także zajęcia w siłowni i elementy baletu. Mile widziani są w SDK również pasjonaci lotnictwa. W tamtejszej modelarni można wykonywać modele samolotów, latawców i poznać zasady latania samodzielnie wykonanych modeli.

(sts)



## PIĄTEK 10.11.95

17.30 - Program dnia  
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci HE-MAN - serial prod. USA  
18.30 - Serwis informacyjny - wyd. tygodniowe  
18.45 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej  
19.15 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA  
20.00 - DROGA DO RUINY - komedia prod. USA reż. Charlotte Brandstrom, wyst. Peter Weller, Carey Lowell  
21.45 - Powtórka dla rozragnionych: NIE PRZYSYLAJĄ MI KWIATÓW - komedia prod. USA  
23.25 - Serwis informacyjny - wyd. tygodniowe  
23.35 - Program na sobotę  
**SOBOTA 11.11.95**  
17.30 - Program dnia  
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci HE-MAN - serial prod. USA  
18.30 - Tydzień w mieście - program informacyjny  
18.40 - RELACJA Z ODCHODÓW ŚWIĘTA NIEPODŁĘGŁOŚCI W ŚWIDNIKU  
18.55 - „TELEWIZYJNE PRZEDSZKOLE” - program dla dzieci  
19.10 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej  
19.40 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA  
20.25 - ZAWIESZENI NA WŁOSKU - serial prod. USA - odc. 4 (ostatni)  
21.20 - Powtórka dla rozragnionych: DROGA DO RUINY - komedia prod. USA  
23.05 - ZŁOWROGI RAJ - serial prod. brazylijskiej - odc. 45  
23.35 - STREFA TANCA - program muzyczny  
00.35 - Program na niedzielę  
**NIEDZIELA 12.11.95**  
17.30 - Program dnia

17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci HE-MAN - serial prod. USA  
18.30 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej  
19.00 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA  
19.45 - ULICE SAN FRANCISCO - serial sensacyjny prod. USA - odc. 11 i 12  
21.30 - PODWÓJNE OSTRZE - film fabularny prod. angielskiej  
23.00 - PLAYBOY LATE NIGHT - program dla dorosłych  
23.30 - Program na niedzielę  
**PNIEDZIAŁEK 13.11.95**  
17.30 - Program dnia  
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci HE-MAN - serial prod. USA  
18.30 - Serwis informacyjny  
18.45 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej  
19.15 - PRZEBÓJE DOMOWE-GO KINA - program rozrywkowy  
19.45 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA  
20.30 - KOJAK - serial sensacyjny prod. USA  
21.20 - Powtórka dla rozragnionych: ULICE SAN FRANCISCO - serial sensacyjny prod. USA - odc. 11 i 12  
23.05 - ODOBINA MIŁOŚCI - serial prod. brazylijskiej - odc. 1  
23.35 - Serwis informacyjny  
23.45 - Program na wtorek

## WTOREK 14.10.95

17.30 - Program dnia  
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci HE-MAN - serial prod. USA  
18.30 - Serwis informacyjny  
18.45 - „TELEWIZYJNE SPOTKANIA” - program publicystyczny  
19.00 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej  
19.30 - GLOBTROTTERZY - magazyn podróżniczy  
20.00 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA  
20.45 - ROCZNIK 2 - film obyczajowy prod. australijskiej  
22.30 - Serwis informacyjny  
22.40 - Program na środę  
**ŚRODA 15.11.95**  
17.30 - Program dnia  
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci

18.30 - Serwis informacyjny  
18.45 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej  
19.15 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA  
20.00 - KONIECZNOŚĆ - film sensacyjny prod. USA reż. Michael Miller, wyst. Loni Anderson, John Heard  
21.35 - Powtórka dla rozragnionych: ROCZNIK 2 - film obyczajowy prod. australijskiej  
23.20 - Serwis informacyjny  
23.30 - Program na czwartek

## CZWARTEK 16.11.95

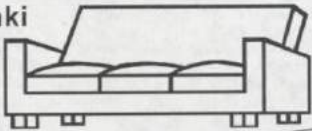
17.30 - Program dnia  
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci HE-MAN - serial prod. USA  
18.30 - Serwis informacyjny  
18.45 - „5 PYTAŃ DO...” - program publicystyczny  
19.00 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej  
19.30 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA  
20.15 - W CIENIU PODEJRZENIA - film sensacyjny prod. USA reż. Alfred Hitchcock, wyst. Teresa Wright, Joseph Cotton  
22.05 - Powtórka dla rozragnionych: KONIECZNOŚĆ - film sensacyjny prod. USA  
23.40 - Serwis informacyjny  
23.50 - Program na piątek

## REPERTUAR KINA „LOT”

9 października - Farinelli, ostatni kastrat (karnety), godz. 17.00;  
10 października - Operacja słoń (wyk. Ray Liotta) - prod. USA, od lat 12, godz. 17.00; Tylko instynkt - prod. nowozel. od lat 18, godz. 19.15;  
11-12 października - godz. 17.00; Tylko instynkt, godz. 19.15;  
13 października - KINO NIECZYNNIE;  
14-16 października - Dwa miliony dolarów napiewku (wyk. Nicolas Cage, Bridget Fonda) - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.30.

**Zakład Produkcji Mebli****SMOK**oferuje w sprzedaży na raty  
po cenach fabrycznych:

- ☐ meble tapicerowane
- ☐ meblościanki
- ☐ tapczany
- ☐ narożniki
- ☐ fotele

Zapraszamy w godz. 7-15  
Krępiec II tel. 51-39-18/0-8125% taniej  
niż w sklepie  
R-50

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE  
**Pegimek**  
SPÓŁKA Z O.O.  
21-040 ŚWIDNIK UL. KONOPNICKIEJ 2

Informuje mieszkań-  
ców miasta, że po-  
siada numery ce-  
ntrali telefonicznej:

51-20-44  
i  
68-58-10

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE  
**Pegimek**  
SPÓŁKA Z O.O.  
21-040 ŚWIDNIK UL. KONOPNICKIEJ 2

**Wykonuje kosztory-  
sy komputerowe dla  
budownictwa. Baza:  
KNR 2-01, 2-02, 2-15,  
2-21, 2-31, 2-18, 4-  
01, 4-02, 4-03, 4-05,  
5-08, KSNR od 1-6.  
Informacje**

tel. 51-28-15.

*Gabinet Kosmetyczny***KOSMETYKA - SOLARIUM**

Piękna 22 (osiedle Radość)

tel. 51-35-07

Poleca swoje usługi i zaprasza w godz. 10.00-18.00  
R-154**OŚWIADCZENIA  
DROBNE**Usługi transportowe.  
51-50-85

D-141

# Z redakcyjnej poczty



Przeglądając codzienną prasę, słuchając radia i oglądając TV jesteśmy informowani o przemianach jakie są przeprowadzane w naszym kraju w ramach przebudowy systemu ustroju państwa. W procesie tych przeobrażeń uczestniczą również nasza świdnicka społeczność pod przewodnictwem samorządu lokalnego, tj. Rady Miejskiej i Zarządu Miasta Świdnika.

Na łamach „Głosu Świdnika” można nieomal w każdym wydaniu przeczytać o restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstw, a w zasadzie o jednym przedsiębiorstwie podległym bezpośrednio Zarządowi Miasta, tj. byłym Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Świdniku, a obecnie Spółki z o.o. „Pegimek”.

W ostatnich numerach „Głosu Świdnika” przeczytaliśmy o rozpatanej burzy wokół stawek czynszu w lokalach komunalnych oraz świadczenia usług w zakresie wywozu nieczystości stałych i płynnych przez firmę „Reithmann”.

Czytając o stawianych zarzutach pod adresem Zarządu Miasta i Rady Miejskiej Świdnika i przedkładane argumenty ze strony mieszkańców można jedynie z ułobawieniem stwierdzić, że szkoda że dopiero teraz o tych sprawach rozmawiamy publicznie, kiedy dokonano już tyle niekorzystnych zmian, że pewne procesy są już nieodwracalne, a społeczeństwo Świdnika będzie musiało ponosić tego skutki, tj. zwiększone koszty.

W moim przekonaniu zmiany związane z przekształcaniem i restrukturyzacją winny służyć poprawie organizacji pracy i obniżeniu kosztów, czyli mówiąc w krótkie lepiej służyć mieszkańcom.

Czytając na łamach „Głosu Świdnika” stawiane przez radnego A. Mazurka zarzuty pod adresem Zarządu Miasta i wyjaśnienia burmistrza miasta, nie trudno przyznać temu pierwszemu racji. Swoje stanowisko pragnę przedłożyć dlatego, że w sprawy wokół których została podjęta publicznie na łamach „Głosu Świdnika” tak szeroko dyskutują, są mi znane osoby które w wieloletniej pracy w mieście i w gospodarce komunalnej.

Mogę z pełną odpowiedzialnością stwierdzić, że system zarządzania gospodarką komunalną w Świdniku w strukturach organizacyjnych byłego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej był systemem najbardziej racjonalnym i najtańszym jaki można zastosować w Świdniku. W obecnych warunkach należało go jedynie dostosować do nowych uwarunkowań zmieniającego się ustroju organizacji samorządowej gmin.

Przyjęta przez Zarząd Miasta i Radę Miejską koncepcja przekształcenia PGKIM w spółkę była jedynie zasadna, kiedy chodziło o zmianę nazwy na „Pegimek” Spółka z o.o., które w zasadzie było związane tylko z likwidacją mojego stanowiska. Natomiast to, co obecnie dzieje się w tej spółce, nie ma nic wspólnego z poprawą zarządzania i kierowania gospodarką komunalną w mieście, a jedynie służy dalszemu powiększaniu kosztów, które w ostatecznym rozrachunku pokrywają mieszkańcy Świdnika bez względu na to, jak będziemy to nazywali.

Swoje stwierdzenia pragnę oprzeć tylko na dwóch przykładach, a mianowicie:

1. Sprawa kolejnego podniesienia stawek czynszu w mieszkaniach komunalnych nie wynika z przecen podawanych w wyjaśnieniu pana Burmistrza, ale z faktu, że wpływy z najmu lokali użytkowych, które stanowią jedyne źródło dochodów w mieszkaniowiec wpływają bezpośrednio do kasy gminy, a nie do administratora budynków. Jest przecież sprawą bezsporną, że w gospodarce zasobami mieszkaniowymi jedyne źródło wpływów z najmu lokali użytkowych i zabranie tych dochodów przez gminę spowodowało konieczność sięgnięcia do kieszeni mieszkańców, gdyż zabrakło środków na remonty.

Wiadomym jest, że pozostałe wpływy z najmu lokali mieszkaniowych stanowią zbiorcze powiększenie kosztów, których główną pozycję bo ponad 60% stanowią koszty centralnego ogrzewania.

Mogę jedynie dodać, że takie zakusy na zabranie dochodów przez Urząd Gminy z najmu lokali użytkowych były już propnowane w poprzednim okresie, przed przekształceniem przedsiębiorstwa w spółkę, jednak ówczesne przepisy i status przedsiębiorstwa w spółkę nie dopuszczały takiej możliwości.

Znowelizowane przepisy Prawa Lokalowego z 1994 r. dopuszczają taką możliwość i wszystko odbywa się w zasadzie w najlepsze prawa. Szkoda tylko, że jest ono tak niekorzystne dla mieszkańców, gdyż bije ich po kieszeni.

2. Następnym przykładem takiego działania jest sprawa świadczenia usług w zakresie wywozu nieczystości stałych i płynnych. Z wyjaśnienia pana burmistrza wynika, że przetargu na tę usługę nie przeprowadzono z uwagi na, że wcześniej był podpisany list intencyjny z firmą „Reithmann”.

Tak korzystnych warunków, jakie zaoferowano firmie „Reithmann” trudno sobie wprost wymarzyć, a że nie mają one

nic wspólnego z ekonomią i gospodarnością, to już odrębna sprawa. Z uzyskanych informacji dowiedziałem się, że cały sprzęt i wyposażenie byłego Zakładu Oczyszczania zostały przekazane nieodpłatnie firmie „Reithmann” i spisane na straty nadzwyczajne Spółki „Pegimek”.

Takie stanowisko oznacza, że załoga spółki została pozbawiona nagrody z zysku za 1993 r. a może i w latach następnych.

W zamian za tak hojny gest firma „Reithmann” zrezygnowała z budowy przesyponi i sortowni, bo i po co inwestować w Polsce, oferując metodę wywozu nieczystości stosowaną w Świdniku 20 lat temu. Japończyków takimi metodami na pewno nie dogonimy, a jakie koszty będą z tego wynikały, przekonają się wkrótce sami mieszkańcy, nie mówiąc już o pogorszeniu stanu sanitarnego w mieście, co już jest widoczne za ledwie po kilku tygodniach świadczenia usług.

Nie pisałbym o tych sprawach, gdybym w kolejnym „Głosie Świdnika” nie przeczytał, że nowy Zarząd Spółki „Pegimek” czuje się obrażony i żąda publicznych przeprosin przez radnego A. Mazurka.

Nasuwa się jedynie pytanie, kto będzie przeproszał społeczeństwo Świdnika za ponoszone koszty takich pocynań, drenujących coraz bardziej puszcę ich kieszenie, bez określenia co będzie dalej.

Mam nadzieję, że Zarząd Miasta Świdnika nie obraził się, a w sposób konkretny i rzeczowy rozwije moje i mieszkańców Świdnika wątpliwości obecnie, a nie dopiero po upływie kadencji.

Z poważaniem  
Szymon Arasimowicz

\*\*\*

Zwracamy się z prośbą o utwardzenie drogi przy ulicy Gromadzkiej. Droga ta w obecnym stanie jest nieprzejezdna przez samochody osobowe. Ponadto jest nie do przejścia pieszo. W związku z powyższym nie mamy żadnej możliwości koźczenia naszych budynków, poza tym rodziny które tam mieszkają są odcięte od miasta. Prosimy o bardzo poważne potraktowanie naszego problemu jak i najszybsze jego załatwienie.

Mieszkańcy

**KRE-SIP**Nowy Krępiec k/Lublina  
Spółka z o.o.

**WYKONUJEMY  
MALOWANIE  
METODĄ PROSZKOWĄ!**

Odtłuszczenie i fosforowanie powierzchni w kąpielni  
Wymiar kabiny 1,40 m x 0,60 m x 2,00 m.

Ceny do uzgodnienia

Krótkie terminy wykonania

**ZAPRASZAMY**

Nasz adres:

KRE-SIP Sp. z o.o.

Nowy Krępiec k/Świdnika

21-007 Mełgiew

tel. (081) 51-49-10, tel/fax (0-81) 51-49-69  
R-160**Spotem  
ŚWIDNIK****ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW**

- Nr 1 - „Warzywa, kwiaty” ul. Wyszyńskiego 14
- Nr 3 - „Trójka” (stare delikatesy) ul. Niepodległości 1
- Nr 5 - „Płatka” (przy piekarni) ul. Kosynierów
- Nr 7 - „Alfa” (na Króla polu) ul. Kopernika 2
- Nr 8 - „Ziarenko” ul. Kosynierów
- Nr 10 - „Brzezinka” (os Brzeziny) ul. Akacjowa
- Nr 14 - Sklep spożywczy ul. Wojska Polskiego
- Nr 15 - „Marysińska” ul. Skarżyńskiego 1
- Nr 18 - Sklep spożywczy ul. Hotelowa
- Nr 20 - Sklep spożywczy ul. Kwiatowa
- Nr 22 - Sklep spożywczy (przy WSK) al. Lotników Polskich
- Nr 24 - Sklep spożywczy (nowe delikatesy) ul. Wyszyńskiego 14
- Nr 25 - „Berlinek” ul. Okulickiego
- Nr 40 - „Duet” (obuwniczy) ul. Wyszyńskiego 14
- Nr 41 - „Central” ul. Wyszyńskiego 14
- Nr 42 - „Gospodarstwo Domowe” ul. Niepodległości 1

**ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!****GABINET GINEKOLOGICZNY****SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI****„MEDKOMP”**poniedziałek  
wtorek  
czwarteklek med. W. Walkiewicz  
spec. ginekolog położnikśroda  
piąteklek med. J. Kowalczyk  
ginekolog położnik**Zapraszamy w godz. 17-19**

**Świdnik ul. Norwida 2  
(z tyłu za nowym szpitalem)**

**Tel. 51-54-54**

R-61

NSZZ

SOLIDARNOŚĆ

BIULETYN ZWIĄZKOWY  
WSK „PZL-ŚWIDNIK”

GROS

## Stanowisko Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność”

Za kilka dni wolny, katolicki naród Polski wybierze prezydenta. Prezydenta który będzie wyrazicielem woli społeczeństwa i będzie reprezentował nasz kraj wśród narodów świata. Wartości, którymi będzie się kierował nowo wybrany prezydent będą miały wpływ na kontynuowanie lub nie - naszej tysiącletniej katolickiej tradycji.

W czasie II tury wyborów dnia 19 listopada okaże się czy społeczeństwo polskie po raz kolejny da się uwieść pięknym hasłem bez pokrycia głoszone przez pana Kwaśniewskiego, czy wybierze według sumienia i tego co dla Ojczyzny i narodu najważniejsze. Solidarność chce być w pełni odpowiedzialna za losy kraju za swój cel postawiła sobie położenie tamy postkomunistom w ich parciu do władzy.

Zwracamy się do wszystkich odpowiedzialnych i patriotycznie myślących Polaków o równie liczny udział w II turze wyborów. Nie uczestniczenie w wyborach jest również wyborem tylko tym najgorszym, gdyż oddajemy swój los w ręce innych. Jest to oddanie głosu na kandydata postkomunistów. Towarzysze nie uchylaj się od pójścia do urn.

Nie oszukujmy się. Wybrany prezydent będzie prezydentem całego narodu i tych którzy głosowali i tych którzy nie poszli do głosowania. Po 1989 roku elity komunistyczne korzystając z układów i znajomości zgarnęły ogromną część majątku narodowego, szermując fałszywymi hasłami odzyskały władzę ustawodawczą i wykonawczą. Do pełni władzy pozostało już tylko stanowisko prezydenckie. Po uzyskaniu pełni władzy będą czuli się bezkarni, wiedząc że nikt im zagrabionego majątku już nie odbierze.

Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” WSK „PZL-Świdnik” S.A. zwraca się z apelem o jak najliczniejszy udział w wyborach i oddanie głosu na Lecha Wałęsę. Nie pozostawiamy w domach oddając decyzję wyborów w inne ręce. Jaka będzie Polska u progu trzeciego tysiąclecia zależy od nas i od naszego wyboru.

## Rachunki oszczędnościowo rozliczeniowe

# Blaski i cienie bezgotówkowego prowadzenia gospodarstwa domowego

W dążeniu do standardów europejskich nie ominie nas bezgotówkowy obrót pieniężny. Czyli płacenie za swoje wydatki czekiem lub kartą kredytową. W krajach zachodnich jest to bardzo powszechne, u nas dotyczy głównie ludzi najbogatszych. Obecnie banki próbują z tą ofertą wyjść do jak najszerszej rzeszy klientów czyli do pracowników największych zakładów. W WSK Rzeszów wszyscy pracownicy otrzymują wypłatę wynagrodzenia na indywidualny rachunek oszczędnościowo rozliczeniowy.

Spróbujmy przeanalizować bez emocji korzyści i wady tego sposobu regulowania swoich należności.

### Korzyści po stronie zakładu:

- zlikwidowanie ryzyka związanego z przewożeniem i przechowywaniem gotówki przeznaczonej na wypłatę.
- zlikwidowanie niekiedy nawet kilkudniowego okresu bez odsetkowego gdy na przykład wypłata wypada w poniedziałek poprzedzony dwoma dniami wolnymi
- zlikwidowanie zamieszania związanego z wypłatą, mniejsze odrywanie pracowników od swych zajęć,
- zlikwidowanie dodatków dla płatników wydziałowych.

### Negatywy po stronie zakładu:

- konieczność przygotowania stanowisk dla pracowników banku obsługujących pracowników zakładu.
- uzyskanie odsetek z nie wydanych pieniędzy (bank zapowiada dość duże oprocentowanie znacznie wyższe niż rachunku bieżącego),
- możliwość regulowania przez bank naszych stałych należności jak na przykład czynszu, opłat za telefon,

światła itp. bez konieczności wystawiania w kolejkach przy różnych okienkach,

- możliwość skorzystania z „debetu” czyli przekroczenia swojego konta. Jest to tak zwana „chwilkówka” bez jakichkolwiek formalności,
  - wyrabianie nawyku oszczędzania, oszczędniejsze gospodarowanie swoimi zasobami pieniężnymi,
  - uzyskanie premii od zakładu za wyrażenie zgody na wypłatę wynagrodzenia za pośrednictwem banku. Dyrekcja obiecuje że będzie to nie mniej niż 100 zł na osobę.
- Negatywy po stronie pracownika:**
- utrudnienie posługiwanie się czekami czy kartą kredytową ze względu na małą ilość sklepów czy placówek usługowych przyjmujących ten sposób zapłaty - trudności z uzyskaniem gotówki ze względu na małą ilość oddziałów banku,
  - największym naszym zdaniem mankamentem jest ryzyko związane z utratą karty kredytowej lub książeczki czekowej. Możemy w tym przypadku zostać okradzeni na kredyt, czyli nie tylko to co posiadamy ale również znacznie więcej. Co potem będziemy spłacać przez długie lata. Wprawdzie

Za kilka dni wolny, katolicki naród polski wybierze prezydenta, wyraziciela jego woli i reprezentanta narodu wśród narodów świata. Wartości, którymi będzie się kierował nowo wybrany prezydent będą miały wpływ na kontynuowanie 1000 - letniej katolickiej tradycji Polski i przekazywanie ich w następne tysiąclecie. Będą również miały wielki wpływ na filozofię budowania systemu społecznego w którym poczucie honoru, wstydu, odpowiedzialności, męstwa będą pielegnowane. Hierarchia katolickiego, polskiego Kościoła na przestrzeni historii pouczala swoich wyznawców o podstawowych obowiązkach wobec Państwa.

Postkomunistyczna i ateistyczna elita nie przebiegając w środkach pragnie z powrotem podporządkować sobie naród.

## Papież o „Solidarność”

W dniach 23 - 27 października 1995 roku przebywała w Watykanie z okazji 15 - lecia powstania NSZZ „Solidarność” oficjalna delegacja Związku z przewodniczącym Komisji Krajowej Marianem Krzaklewskim na czele.

25 października na audyencji generalnej delegację przyjął papież Jan Paweł II i skierował do jej uczestników następujące słowa:

„Witam dzisiaj podczas audyencji przedstawicieli Komisji Krajowej „Solidarność”, tym bardziej że w tym roku mija 15 lat od powstania Solidarności. Było to ważne wydarzenie historyczne, ważne dla nas, Europy i świata. Pamiętajcie Panowie, że nosicie to wielkie dziedzictwo „Solidarność” w swej wspólnotce, „Solidarność”, która nie tylko powstała, ale także trwa i nigdy nie dała się usunąć z polskiej sceny społeczno - politycznej. Życzę Wam, abyście Wasza obecność była również i na przyszłość trwała, znacząca i owocna.”

Możemy po zauważeniu zgłoszonego do banku utratę, w tym przypadku bank robi natychmiastowe zastrzeżenie w oddziale prowadzącym rachunek, w pozostałych po dwóch dniach. Zastrzeżenie zostanie przez bank przyjęte po opłaceniu związanych z tym kosztów które jak na naszą kieszeń są znaczne bo mogą sięgać nawet 10 tys. zł jeżeli zastrzeżenie dotyczy będzie urzędów pocztowych.

W najbliższym czasie z ofertą wprowadzenia Rachunków Oszczędnościowo Rozliczeniowych wyjdą do pracowników WSK Świdnik Bank Depozytowo Kredytowy w Lublinie i Międzyzakładowa Kasa Oszczędnościowo Kredytowa.

Wszystkie te wyżej wymienione korzyści i negatywy dotyczą obu ofert z tym że utrudnienia dotyczące wypłat gotówki i możliwości płacenia czekami będą w przypadku MSKOK znacznie większe, ale za to ryzyko związane z utratą książeczki czekowej MSKOK-u będzie dużo mniejsze.

Zdajemy sobie sprawę że podjęcie decyzji w tej sprawie jest nie zawsze łatwe gdyż mając za mało pieniędzy możemy powiedzieć po co to wszystko to dla bogatych, ale możemy również przyjąć ten sposób rozliczeń z zadowoleniem jako zachętę do oszczędzania.

Mam nadzieję że to krótkie zestawienie plusów i minusów pomoże państwu w podjęciu decyzji.

W. G.

Artkuł poniższy ukazał się w tygodniku „Niedziela” tuż przed pierwszą turą wyborów prezydenckich, ponieważ nie stracił aktualności również przed drugą turą ośmielamy się państwu go zaprezentować.

redakcja „Grotu”

## Apolityczność to też polityka

Upojeni sukcesem towarzysze po 19 września 1993 r. wrócili do leninowskiej zasady, że o wszystkim decydują kadry, odbudowali drobne wyłomy w strukturze kadrowej państwa. Trwa rekomunikacja kraju przebrana w kostiumy reformy. Prowadzona jest walka z Kościołem Katolickim, tradycją narodową, promowane są najgorsze wzorce moralne z Zachodu.

Metodą podszeptów na wielką skalę, promuje się swojego kandydata, który ma tzw. „szanse”, a tych co przywołują sprawę afer nazywa się chorymi na aferomanię. Szerzy się poglądy że „nie ważne kto rządzi, byle mnie było dobrze”. W celowo wywołanym zamieszaniu umysłowym, wielu rodaków nie zastanawia się że, kandydować mogą ludzie tacy jak: A. Kwaśniewski - który jeszcze kilka lat temu pełnił kierownicze funkcje w działającej na szkodę Kraju - PZPR, Ci, którzy zapisali się haniebnie w dziejach Polski dani świadectwo, że są nikim i powinni wycofać się ze sceny politycznej. Nie bójmy się lamentu, że to może pozbawić Polskę elit politycznych my mamy zobowiązania moralne wobec zmarłych, którzy oddali swe życie za niepodległość Polski. Nie wolno robić interesów na nieszczęściu narodu w ramach tzw. obowiązującego prawa. Wszystko wskazuje na to, że większość kandydatów do godności prezydenta cechuje chęć pogrubienia „grubej kreski” i rozciąganie zasłony niepamięci nad przeszłością i utrwalenie kręgu uwłaszczonej nomenklatury.

Nadchodzące wybory prezydenckie dadzą odpowiedź na pytanie: jaka będzie świadomość przeżyło polskie społeczeństwo od września 1993 r. Wówczas Kościół również nie uchylił się od obowiązku przypomnienia wiernym o moralnym obowiązku uczestniczenia w wyborach i wskazał kryteria dla wybieranych parlamentarzystów. Katolicki naród uwiedziony po raz kolejny hasłami socjalnymi demokratycznie przywrócił do władzy postkomunistyczne elity, które wszystkimi sposobami chcą podważyć i zniszczyć autorytet Kościoła. Mało powszechna jest świadomość, że prawa socjalne to nie wymysł komunistów lecz teologiczne - społeczna myśl papieża poczynając od Encykliki „Rerum Novarum” ogłoszonej w 1891 roku.

Tylko w roku 1989 zostało skrytykowane zamordowanych trzech księży: ks. Suchowolca, ks. Niedziela i ks. Zycha. Minęło 11 lat od politycznego morderstwa ks. Jerzego Popiełuszki popełnionego z inicjatywy pracowników struktury państwa, których nie osądzono do dziś. Owcześnie rzecznik prasowy rządu informował społeczeństwo o mszach za Ojczyznę, że są to: seanse nienawiści, sesje politycznej wścieklizny, czarne msze i zbiorowe histerie. Dziś jako redaktor naczelny poczytnego rynkowego pisma „Nie” dalej kształtuje opinię katolickiego narodu. Zjawisko poczytności tej gazety, która obraża godność czytającego, należy tłumaczyć pewnego rodzaju schizofrenią Polaków.

Postkomunistyczny i ateistyczny establishment nie przebiegając w środkach pragnie podporządkować sobie naród. Jedną z metod osiągnięcia tego celu jest niska frekwencja wyborcza. Usiłuje się wmówić Polakom, że apolityczność jest postawą wzorową. Lewica z lęku przed wielkopremysłową klasą robotniczą, która jest zapórą dla komunistów i nowobogackich, niszczy te zakłady. Głosowanie powszechne jest najwyższą instytucją ustroju demokratycznego, ponieważ każdy obywatel ma równe prawo do głosu. Ci, którzy pod pozorem apolityczności nie pójda do lokali wyborczych niech mają świadomość, że rezygnując ze swoich praw również uczestniczą w polityce, głosując za najgorszym wariantem wyborczym.

Wolność nie jest łatwym darem. Człowiek wolny żąda dla siebie rzetelnej informacji o otaczającej go rzeczywistości, aby podjąć właściwą decyzję. Obywateli apolitycznych to niewielkimi potrzebującymi obietnic, złudzeń, oczekujących pocieszenia, oddający innym decydowanie o sobie.

Biorąc udział w wyborach bierzemy na siebie ciężar odpowiedzialności za swój los, przyszłość dzieci i Polski. Apelujemy o głosowanie na kandydata dla którego Ojczyzna, Kościół katolicki, tradycja, honor są wartościami podstawowymi, choćby komuś wydawało się to mało postępowe i „europejskie”.

KM NSZZ „Solidarność”  
WSK „PZL-Świdnik”

Zbliżająca się 77. rocznica odzyskania niepodległości przebiegać będzie w atmosferze kampanii wyborczej. Czy stanie się ona natchnieniem i mobilizacją wszystkich sił w celu tworzenia, suwerennej, wolnej i sprawiedliwej Polski, by nasi potomni byli z nas dumni.

## Dlaczego obchodzimy rocznicę 11 listopada?

Niepodległość odzyskana w 1918 roku była ziszczeniem marzeń pokoleń Polaków. Jest ona głęboko wpisana w tradycję naszego kraju i powitana była z wielkim entuzjazmem, tylko komuniści w tej radości nie uczestniczyli, ale była ich garstka. Obchodząc tę rocznicę wykazujemy naszą dumę z tego okresu dziejów które doprowadziły do odzyskania niepodległości.

Przywódcami Polaków w walce o II Rzeczpospolitą byli ludzie różnych orientacji politycznych Józef Piłsudski, Roman Dmowski, Wincenty Witos, Ignacy Daszyński, Ignacy Paderewski. Każdy z nich był wielkim patriotą i człowiekiem nieposzlakowanym uczciwością polityczną. Mimo różnic politycznych, potrafili się oni łączyć w ciężkich dla ojczyzny chwilach. Tak było w roku 1920 wobec nawały ze wschodu. Ziarno zasiane przez nich zaowocowało wielką jednością w tragicznych latach drugiej wojny światowej.

Dumni jesteśmy z II Rzeczypospolitej. Były to do roku 1991 jedyny w ostatnich trzech wiekach lata gdy na terytorium naszego kraju nie stała noga obcego żołnierza, gdy naprawdę byliśmy niepodlegli. I to stwierdzenie wyjaśnia nam zasadnicze przyczyny uroczystego obchodzenia tegorocznej rocznicy. Inną przyczyną jest mobilizacja Polaków do czynnego udziału w życiu samorządnej Rzeczypospolitej. Dlatego podczas tegorocznych obchodów musimy postawić sobie pytanie jak wykorzystać naszą wolność, jak wybrać się wśród europejskich narodów tak aby nasz kraj traktowało partnersko i z szacunkiem. Naszym przodkom przyświecało hasło „Bóg, Honor, Ojczyzna”. Czy podczas wyborów prezydenckich pozwolimy sobie którąś z tych wartości zabrać?

MFK

„GROT” - dwutygodnik NSZZ „Solidarność” WSK „PZL - Świdnik” S.A. 21-045 Świdnik, Al. Lotników Polskich 1. Tel. 51-35-31, 51-20-61 wew. 66-56, p.o. rad. nacz. WŁODZIMIERZ GMUR.

## SKARCENI PRZEZ BENIAMINKA

W dalszym ciągu nierówną dyspozycję prezentują piłkarze świdnickiej Avii. Bardzo dobre występy na własnym stadionie przeplatane są porażkami na wyjazdach. Wyprawa do beniaminka zakończyła się kląpą, świdniczanie przegrali w Ostrowcu Świętokrzyskim 0:3.

A zapowiadali się na dobry występ piłkarzy Avii. Po kilku minutach podopieczni trenera Jerzego Krawczyka opanowali środek boiska i nadawali ton wydarzeniom na murawie. Kilka groźnych akcji wprawdzie nie przyniosło efektu bramkowego, ale pozwalało z optymizmem obserwować dalszą rywalizację. Gospodarze byli beznadziejni w środku pola, druga linia świdniczan powstrzymywała kolejne próby akcji ofensywnych przeciwnika i głównie lewą stroną boiska inicjowała kontry. Dariusz Bender co chwila wygrywał pojedynki biegowe z defensorami KSZO, ale po jego wrzutkach brakowało wykonania.

Stadion zamął tuż po przerwie, kiedy Józef Zolech wykorzystał błąd defensywy gospodarzy i znalazł się „oko w oko” z Jerzym Zajdą. Doświadczony

bramkarz wyczuł intencję napastnika Avii i zdołał sparować piłkę na rzut rożny.

Trzy minuty później, po pięknym krzyżowym podaniu Karwackiego i centrze Brytana, Tomasz Zelazowski wykorzystał błąd Grabowskiego i głową zdobył pierwszą bramkę. Za chwilę przed szansą podwyższenia rezultatu stanął Dranicki (po wydrutowanym karnym), ale Grabowski obronił strzał z jedenastu metrów.

Kolejne minuty to spora przewaga Avii, której zawodnicy próbowali zaskoczyć Zajdę strzałami z dystansu. Chwila nieuwagi i znów prawą stroną uciekł Jarosław Mostolek, po czym technicznym łobem z 25 metrów pokonał wysuniętego na pole karne Grabowskiego. Trzecia akcja

gospodarzy w drugiej połowie zakończyła się trzecim golem. Tym razem Sławomir Baćma zupełnie zaskoczył uderzeniem z dystansu bramkarza Avii.

Na nie zdążyli się końcowe ataki świdniczan, Zajda miał swój dzień i nie popełnił ani jednego błędu. Świdniczanie przegrali więc aż 0:3 po meczu, w którym Avia grała, ale bramki strzelali rywale.

### Na koniec Polonia

- Znowu musimy odrabiać straty. Polonia to groźny przeciwnik, który po ostatnim wysokim zwycięstwie nad Świttem, chce odrobić straty do czołowych, aby wiosną powalczyć o I ligę.

Nie ma co ukrywać, jedyną szansą na odniesienie zwycięstwa jest narzucenie rywalowi własnego stylu gry. Tylko czy stać na to naszą drugą linię? W dalszym ciągu nie spełnia ona, mimo wzmocnienia Klichem, pokładanych nadziei. Obok niezłych spotkań, takich jak choćby z Jeziorakiem czy Petrochemią, zdarzają się jednak występy o których najlepiej szybko zapomnieć.

To już ostatni występ jesienią. Wypadałoby zakończyć pierwszą rundę efektywnie. Tym bardziej, że gramy przed własną widownią i trzeba pokazać jeszcze raz, że grać w piłkę potrafimy - powiedział Jerzy Krawczyk.

### OBRAZ GRY

|                     | (1 poł./II poł.) |       |
|---------------------|------------------|-------|
|                     | KSZO             | AVIA  |
| strzelały na bramkę | 4/9              | 4/5   |
| (w tym celne)       | 4/4              | 3/4   |
| rzuty wolne         | 4/5              | 7/9   |
| rzuty różne         | 4/1              | 1/3   |
| spalone             | 2/2              | 2/2   |
| wrzuty z autu       | 12/5             | 19/11 |

**Snajperzy:**  
5 bramek - Józef Zolech  
3 - Jacek Tomaszek  
2 - Włodzimierz Bartoś  
1 - Dariusz Bender, Adam Pydyś, Mariusz Telka, Dariusz Wyroślak.  
**Złote kartki:**  
3 - Klich, Wyroślak  
2 - Bender, Stopa, Telka, Wojciechowski  
1 - Machnikowski, Pranagal, Pydyś, Sterniczuk.

### Świdnicki Automotoklub myśli już o wiosnę

## Będzie urodzaj na... motocrossy i cyklotriale

Święciodniówkę w Jeleniej Górze (SIX DAY '95) obserwowali działacze świdnickiego Automotoklubu. Po powrocie do Świdnika rozmawialiśmy o tej imprezie (i nie tylko) z szefem wyszkolenia Krzysztofem Serwinem.

**Jaki był cel tej wyprawy?**  
Organizowaliśmy ją z myślą o młodzieży. Chcieliśmy pokazać młodym entuzjastom sportu motorowego międzynarodową imprezę z prawdziwego zdarzenia. Wypadała w niefortunnym terminie, na początku nowego roku szkolnego. I w tym cały skorpion, bo do Jeleniej Góry pojechali działacze klubu, zaledwie kilku młodych zawodników, którzy jako pierwsi zapisali się do sekcji motocrossowej i kibice...

**Nie ma tego złego...**  
Ten wyjazd był nie lada gratką dla byłych mistrzów sportu motorowego świdnickiej Avii, obecnie działaczy reaktywowanego Automotoklubu. Odnowili po latach dawne dobre znajomości, spotykając się w ciągu kilku dni z kolegami z innych klubów, szefami ekip motorowych, a za ich pośrednictwem z wieloma dyrektorami i menedżerami krajowego i światowego motoryzacyjnego biznesu.

Ten wyjazd był także okazją do obejrzenia nowych, wyafinowanych technicznie motocykli, testowania nowinek motoryzacyjnych. W efekcie dwóch nowych członków naszego

### Krzysztof Lemieszek w nowej roli czyli...

## DOBRY DUCH ZESPOŁU

Popularny „Krzyż” zakończył oficjalnie karierę sportową w 1994 roku. Był nietuzinkowym graczem. „Czapawa” rywali w bloku, umiejętnie atakował ze skrzydeł, skutecznie bronił pola. W ostatnim okresie swoich występów był lokomotywą Avii. Przyczynił się do awansu złotu - niebieskich do I ligi. Kilka dni temu został asystentem trenera JERZEGO MISZCZUKA. Rozmawialiśmy z nim przed meczem naszych siatkarzy z akademikami z Legnicy.

**Twoja przygoda z siatkówką zaczęła się...**

...w 1978 roku. Pierwsze kroki pod siatką stawiałem w podstawówce. Wraz z kilkoma kolegami chwytałyśmy się najrozmaitszych sposobów, by wejść na gapę do hali sportowej Avii. W tym czasie grali w niej wielcy późniejsi mistrzowie - Tomasz Wójciszewski, Lech Lasko, Leszek Sowiński.

Któregoś dnia zapisałem się do szkoły siatkowej świdnickiego klubu.

**Który ze szkoleniowców „rzeźbił” najdłużej twój talent?**

- Jerzy Miszcuk.

**Kiedy awansowałeś do kadry klubowej?**

- Grałem przez pewien czas w zespołach juniorów młodszych i starszych, a następnie w II zespole. Awans nie przyszedł łatwo. W tym czasie pojawiło się w Avii wielu utalentowanych młodych siatkarzy. Ot choćby bracia Dariusz i Sławomir Kurkowie. W końcu jednak i ja stanąłem u boku takich wytrwałych graczy jak: Mirosław Rusakiewicz, Mieczysław Rzędzicki czy Leszek Sowiński.

**Ponad 15 lat występów na ligowych parkietach to kawał czasu. Pozostały wspomnienia?**

- Nie tylko wspomnienia. Do dziś przetrwały także liczne przyjaźnie. Spotykałem się nadal z wieloma przyjaciółmi spod siatki.

**Kiedy twoim zdaniem znajdowałeś się w najlepszej formie?**

- W 1994 roku. W ciągu 270 dni (po spadku z I ligi) odzyskałyśmy znowu zaszczytne miejsce w gronie 16 najlepszych zespołów krajowych. Jak z nut grałem wtedy w kilkunastu spotkaniach ligowych.

**Później nastąpiła nagła obniżka formy?**

- Szczególnie w czwartym, barażowym turnieju naszego zespołu w Rzeszowie. Wszyscy graliśmy tam „cieniutko”.

**Tej jesieni zostałeś asystentem trenera Jerzego Miszcuka, po fatalnym falstarcie dawnych i nowych kolegów w rozgrywkach mistrzowskich w II lidze.**

- Twierdzę, że mamy zespół na miarę I ligi, i że jeszcze nie wszystko stracone. Po zwycięstwach nad akademikami z Legnicy doberzymy się do skóry wszystkim pozostałym rywalom.

Rozmawiał: M. Kruk

W ubiegłą sobotę Krzysztof Lemieszek zwał się znowu jak w ukropie. Na godzinę przed spotkaniem Avii z akademikami z Legnicy przygotował w szatni bidony z napojami, układał starannie ręczniki zawodników, sprawdzał piłki do gry. Podczas meczu obserwował bacznie pole świdnickich siatkarzy, dyskutował żywo z trenerem, miał wiele do powiedzenia naszym graczom w czasie przerw regulaminowych. Był znowu dobrym duchem zespołu...

Avia - AZS College Legnica 3:0 i 3:1

## PRZEBUDZENIE SIATKARZY

Kibice Avii skłonni są dziś wybaczyć siatkarzom „wpadkę” z Górnikiem Jaworzno, ale pod jednym warunkiem. Złoto - niebiescy muszą wygrać najbliższe mecze w Andrychowie.

Świdniczanie zwyciężyli w minioną sobotę i niedzielę (dwukrotnie) wielce lidera tabeli, akademików z Legnicy. Grali znowu okresami dobrą siatkówkę. Zbierali punkty blokiem, atakowali z podwójnej - krótkiej, dobrze serwowali, solidnie asekurowali pierwszą linię.

Goście rozczarowali. W ich grze brakowało polotu i szybkości. Po mało skoordynowanych, zwyrodniałych atakach próbowali grać kombinacyjną siatkówkę, z której nic nie wychodziło.

W sumie oglądaliśmy dwa mecze pod dyktando Avii.

k-kr

## POMECZOWY KOMENTARZ TRENERA JERZEGO KRAWCZYKA

- Jechaliśmy do beniaminka z zamiarem wywalczenia przynajmniej jednego punktu. Dobra gra moich podopiecznych w pierwszych 45 minutach rozbudziła nadzieje na

dorobek punktowy. W tej części meczu mieliśmy przewagę, której - niestety - nie umieliśmy udokumentować.

Tuż po zmianie stron zmarnowaliśmy kolejną dobrą sytuację. Gdy wydawało się, że będzie dobrze, po błędzie bramkarza straciliśmy bramkę. Chwilę później Grabowski obronił „wydrutowanego” karnego i nadzieje odżyły. Znowu ruszyliśmy do szturmu na bramkę rywala, ale w ciągu czterech minut dwukrotnie, po prezentach naszego golkipera, trzeba było znawiać grę od środka.

Szkoda straconych punktów, nie zasłużyliśmy na tak wysoką porażkę. Rywalowi dopisało szczęście, my przegraliśmy na własne życzenie.

## PIŁKARZ MECZU DARIUSZ BENDER

Mimo wysokiej porażki zespołu, grał na swoim normalnym poziomie. Pracowity w środku pola, często wspomagał defensywę. Nie dał pograć rozgrywającemu KSZO - Markowi Grabie. Po jego akcjach lewą stroną wielokrotnie (w pierwszej połowie) bramkarz gospodarzy był w poważnych opałach.

## PIŁKARSKI RANKING „GŁOSU”

### Oceny za mecz z KSZO:

Grabowski - 2, Wojciechowski - 4, Pydyś - 3, Bender - 4, Bartoś - 4, Wyroślak - 4, Machnikowski - 2, Telka - 4, Klich - 3, Zolech - 4, Tomaszek - 4, Stopa - 2.

### Po jedenastu spotkaniach:

58 - Bartoś  
55 - Bender  
53 - Zolech  
46 - Pydyś

45 - Klich  
43 - Wojciechowski  
41 - Machnikowski, Tomaszek  
37 - Telka  
35 - Stopa  
32 - Wyroślak  
25 - Grodzicki, Grabowski  
8 - Kaczmarek  
4 - Sterniczuk  
3 - Pranagal

### Lubelska klasa okręgowa

Legion Milocin - Świdniczanka mecz się nie odbył, ponieważ boisko nie nadawało się do gry.

### Snajperzy:

11 bramek - Henryk Olko  
4 - Wiesław Szymański  
2 - Grzegorz Góralski  
1 - Artur Szoł, Wojciech Świdnik, Jacek Gozdek.

## W OKRĘGÓWCE I U JUNIORÓW

### Inne wyniki XIII kolejki:

Tur Milejów - Lewart Lubartów 4:1, Unia Bełżyce - Garbarnia Kurów 1:5, Wawel Wąwolnica - Cisy Roger Należów 2:1, POM Piotrowice - LKS Trawniki 0:1, Orion Niedźwizca - Tajfun Ostrow Lubelski 3:0, BKS Lublin - Bystrzyca Borki nie odbył się.

Po XIII seriach spotkań prowadzi Garbarnia - 34 punkty, Świdniczanka zajmuje dziesiątą pozycję z 14 punktami (bramki 23:19).

### Makroliga juniorów

**Juniorzy starsi**

Czwartek (2 listopada): Avia Świdnik - Orzeł Łosice 2:1 (0:1)

Bramki: Bednaruk, Teodorowicz.

Sobota (4 listopada): Avia Świdnik - Lublinianka 5:1 (2:1)

Bramki: Teodorowicz, Mazurek, Chmiel, Marzenowski, Kowalski.

Avia: Smalec - Kaganiewicz, Rzędzicki, Bednaruk, Graboś - Chmiel, Marzenowski, Kowalski (Bystrzyca), Rosołowski - Teodorowicz (Oskroba), Mazurek.

**Inne wyniki XIII kolejki:**

Włodawianka - Hetman Zamość 3:3, Podlasie Biała Podlaska - Górnik Łęczna 0:1, Pogon Siedlce - Orzeł Łosice 7:1, Stal Kraśnik - Tomaszovia Tomaszów Lubelski 2:3, Motor Lublin - Łada Ambra Biłgoraj 6:0, Unia Hrubieszów - Wilga Garwolin nie odbył się, Granica Chełm - Wisła Puławy nie odbył się.

Po XV kolejkach prowadzi Avia - 37 punktów (bramki 59:9).

### Juniorzy młodszy

Czwartek: Avia Świdnik - Orzeł Łosice 2:3

Bramki: Zdunek, Wdowiak.

Sobota: Avia Świdnik - Lublinianka 0:2

Avia: Chlebuz - Temberski, Iwan, Borowiec, Haczur - Wierchowowski, Kropiwek, Zdunek, Kalicki (Woliński) - Wdowiak, Pędzisz (Madejski).

**Inne wyniki XIII kolejki:**

Włodawianka - Hetman Zamość 1:6, Podlasie Biała Podlaska - Górnik Łęczna 1:8, Pogon Siedlce - Orzeł Łosice 6:1, Stal Kraśnik - Tomaszovia Tomaszów Lubelski 1:2, Motor Lublin - Łada Ambra Biłgoraj 5:0.

Po XV seriach spotkań prowadzi Górnik - 38 punktów, Avia jest dziesiąta z 18 punktami (bramki 42:35).